

Sygn. akt I USK 78/22

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania W. S.
przeciwko Komendantowi Miejskiemu Policji w T.
o jednorazowe odszkodowanie przysługujące w razie choroby pozostającej
w związku ze szczególnymi warunkami lub właściwościami służb,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 lutego 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w Tarnowie
z dnia 29 listopada 2021 r., sygn. akt IV Ua 28/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Tarnowie, wyrokiem z dnia 29 listopada 2021 r., oddalił apelację W. S. od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 30 czerwca 2021 r., mocą którego oddalono odwołanie ubezpieczonego od decyzji Komendanta Miejskiej Policji w T. z dnia 28 lipca 2020 r., odmawiającej przyznania odwołującemu się jednorazowego odszkodowania w związku ze szczególnymi warunkami lub właściwościami służby.

W sprawie ustalono (opinia biegłego), że stan po operacji cieśni nadgarstka prawego nie powoduje u ubezpieczonego ograniczenia zakresu jego ruchu, co oznacza brak uszczerbku na zdrowiu w związku z operacją z dnia 8 sierpnia 2018 r.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości skargą kasacyjną pełnomocnik odwołującego się. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał na istotne zagadnienie prawne dotyczące właściwej interpretacji przepisów odnoszących się do ustalenia choroby zawodowej ubezpieczonego i wskazania, czy przepisy obowiązujące funkcjonariuszy Policji (i innych Służb) w kwestii ustalenia choroby zawodowej są takie same jak przepisy obowiązujące przeciętnego obywatela (pracownika); a przede wszystkim wyjaśnienie, czy jednostka chorobowa „zespół cieśni nadgarstka” znajduje się w katalogu chorób zawodowych dla funkcjonariusza Policji. Nadto w ocenie skarżącego w sprawie zachodzi nieuzasadniona rozbieżność interpretacyjna przepisów regulujących choroby zawodowe w stosunku do „zwykłych” obywateli z przepisami regulującymi choroby zawodowe funkcjonariusza Policji (czy innej Służby). Gdyby bowiem uznać, że zdiagnozowana u skarżącego choroba w postaci zespołu cieśni nadgarstka nie jest chorobą zawodową (nie pozostaje w związku z właściwościami lub warunkami przebiegu służby) mimo pozostawania w okresie tzw. narażenia zawodowego w stałym stosunku pracy jako funkcjonariusz Policji, to jest to zupełnie odmienne rozstrzygnięcie w stosunku do wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 12 marca 2014 r., V SA/Wr 719/13, gdzie ta sama jednostka chorobowa została już na etapie orzeczenia wydanego przez Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy uznana za chorobę zawodową, mimo znacznie krótszego okresu narażenia zawodowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może być przyjęta do rozpoznania, bowiem nie wskazuje na przesłanki wymienione w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c.

Po pierwsze, w sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne. Za taki problem nie może być uznane poszukiwanie tożsamości (lub jej braku) w zakresie regulacji prawnych, jakie dotyczą funkcjonariuszy i osób podlegających powszechnemu ubezpieczeniu społecznemu, zwłaszcza że na tym polu nie doszło do wyводу prawnego, dlaczego taki stan miałby rodzić poważne wątpliwości interpretacyjne, skoro oba systemy (powszechny i specjalny) z założenia różnią się

między sobą. Z tego względu różnice wynikające z przepisów rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 25 kwietnia 2019 r. w sprawie ustalania uszczerbku na zdrowiu funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Ochrony Państwa (Dz.U. poz. 921) oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1836) nie wywołują automatycznie istotnych wątpliwości interpretacyjnych, skoro w pierwszym z powołanych wyżej aktów nie znajduje się wymóg określony w § 5 ust. 1 drugiej przytoczonej regulacji. Idąc dalej skarżący nie rozważa tego wątku na innych płaszczyznach i nie wskazuje innych norm, na tle których powstałby trudności w wykładni prawa. Natomiast dalsze dookreślenie problemu (czy jednostka chorobowa „zespół cieśni nadgarstka” znajduje się w katalogu chorób zawodowych dla funkcjonariusza Policji) ujawnia, że podstawy z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. skarżący nie jest w stanie odkodować prawidłowo, mimo jednoznacznego i utrwalonego w tej kwestii orzecznictwa (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158, z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51; z dnia 11 kwietnia 2012 r., III SK 41/11, LEX nr 1238126; z dnia 1 stycznia 2013 r., II CSK 479/12, LEX nr 1293729). Rozstrzygnięcie, czy dana choroba jest wymieniona w stosownych przepisach prawa mieści się w zakresie zwykłej wykładni prawa, której zresztą prawidłowo dokonały orzekające w sprawie sądy, ustalając, że schorzenie w postaci zespołu cieśni nadgarstka prawnego nie jest chorobą powstałą w związku ze szczególnymi warunkami lub właściwościami służby.

Przypomnieć skarżącemu można, że jego obowiązkiem było wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 r., III UK 10/11, LEX nr 1124105).

W odniesieniu do kolejnej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (nieuzasadniona rozbieżność interpretacyjna), to rzeczą skarżącego jest wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231; z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Oczywiste jest, że budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147). Stąd przywołanie poglądu sądu administracyjnego, bez jednoczesnej oceny dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie pozwala na ocenę, czy jakakolwiek rozbieżność na tym tle istnieje, pomijając oczywiście odmienne ustalenia, jakie w każdej z tych spraw mogły mieć miejsce. Zatem to nie sam czas służby ma decydujące znaczenie w sprawie, lecz to czy określona jednostka chorobowa wywołuje uszczerbek pozostający w związku ze szczególnymi warunkami lub właściwościami służby. W tej mierze stanowisko Sądu odwoławczego jest jednoznaczne i celnie umotywowane.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c.

